Ner 206. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 9 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwag
7	6	27" 7. 031	+ 9, 7	3, 77	Pn. Wschodni słaby	Chmurno	Mgła
	2	6, 848	+ 16, 6	5, 37	Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	7, 104	+ 11, 2	4, 71	Pn. Wschodn ,,	,,	
8	6	6.''' 626	+ 8, 3	3,''' 85	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	6, 505	+ 17, 5	4 92	WPł Wschodni ,,	,,	
	10	5, 822	+ 11, 2	4 43	Wschodni ,,	,,	

Wiadomosci krajowe.

KRAKOW.

(A. N.) Wczoraj odebrałem wiadomość z Wiśnicza że przybył tam, nowo zamianowany cyrkułowy rabin (kreisrabinner). Rząd bowiem cesarsko-austryacki opróżnione posady rabinów od r. 1844 obsadza tylko takimi rabinami którzy studia swoje albo w szkole li szczegółową tylko do kształcenia rabinów przyszłych, przeznaczona, pokończyli lub w innéj wysokiéj szkole, patent na doktora nauk wyzwolonych i filozofii uzyskali. Dla cyrkułu przeto Bocheńskiego, którego Rabin nie dawno z powodu zachowania starych zabobonów wypędzony został obrano pana Dawida Pollaczek rodem z Czech miasteczka Myżkowic doktora filozofii, ale tenże dla niesnasek gminy izraelitów w Wiśniczu (gdzie prawdziwe gniazdo chasidów żarliwych znajduje się) dotychczas nie objął swojéj funkcyi, dopóki rząd troskliwy o dobro swoich poddanych wszelkiemi siłami starając się o poskromienie ozuchwalonéj gminy, ich do rozumu nie przyprowadził. tak więc nareszcie przybył do miejsca swego przyszłego działania, zaraz po przybyciu przedstawił się staroście Bocheńskiemu Berndt który go ze wszystkiemi oznakami życzliwości i uprzejmości przyjąć raczył, i z nim przez długi przeciąg czasu, o różnych przedmiotach tyczących się poprawienia bytu izraelitów, traktował, poczem pan Pollaczek oświadczył się że życzy sobie stosowne do czasu i okoliczności mieć kazanie, prosi tylko o naznaczenie języka w jakim ma być mówione. (Wszyscy w nim chwalą tylko przyjemne i uprzejme obejście się z ludzmi, ale nadto gruntowną jego erudycyą nie tylko takundyczną i języków wschodnich ale nadto świadomość i biegłość języków żyjących.) Starosta Bocheński oświadczył mu że życzyłby sobie w języku niemieckim słyszeć kazanie, jakoż postanowił zaraz nazajutrz toż odprawić, na które prócz starosty wszystkich urzędników zaprosił, w tym samym zaś dniu przemówił w języku hebrajskim do gminy izraelitów, odwołując się nietylko do pisma świętego ale nawet do Talmudu i komentarzy znaczniejszych uczonych swego narodu, i tych nietylko zadowolnił, ale ich nawet swą bogobojnością i głęboką znajomością pism hebrajskich ujął, tak że nieporozumienia wszystkie na raz zniweczone zostały, nazajutrz mową swoją nietylko urzędników ale i ukształconych żydów zbudował.

Czystość i poprawność języka, dobre ułożenie, znajomość rzeczy, przenikliwość w rozwiązaniu założenia przemówiły do serca słuchaczy, i każdy zaspokojony wrócił do domu, o ile mu było trudno różnorodu żywioły połączyć, przekonać i oświecić, każdy świadomy rzeczy łatwo pojmie, życzyćby należało aby i nasza gmina w krótce miała swego kaznodzieja, o czem dotychczas ani myśleć nie można, gdyż liczba członków tak szczupła aż nadto ofiar przynosi, dla utrzymania kantora choru i lokalu stosownego, życzyćby należało aby, izraelici którzy teraz już ubiorem od chrześcian się nie różnią, również starali się wykształcić serce i umysł, bo powierzchność i krój sukien stosowny, nie jest istotą rzeczy ale zaledwie formą, mianowicie zaś pierwszą niech będzie ich dążnością przyswoić sobie język krajowy, nie szukać nauki w dziełach klassyków tylko niemieckich i francuzkich, ale zaprawić i ćwiczyć swój umysł na płodach narodowych. *M. W.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Sztokholm* 23 *Sierpnia.* —

Donoszą z Gothenburga, że fregata *Józefina* z xięciem Oskarem na pokładzie zawinęła w sobotę w 21 dniach z Gibraltaru do Rifwöf jord; szoner *Aigle* w towarzystwie fregaty spodziewanéj tu z Carlscrone, odpłyną do brzegów marokańskich, gdzie pozostała norwegska korweta *Nordstiernen*, aby w razie potrzeby zabrać na swój pokład konsulów szwedzkiego i norwegskiego. (Do norwegskiego portu Frederiksvärn przybyła także z Gibraltaru fregata norwegska *Freja.*)

Koronacya króla odbyć się ma między dniem 9 a 13 b. m.

— *Paryż* 23 *Sierpnia.* —

Dziś zapewniają znowu, że lord Cowley porozumiał się już z francuzkim ministerstwem względem żądanego przez Anglię zadosyć-uczynienia z powodu ostatnich wypadków na Otaheiti; rząd angielski nagani urzędownie postępowanie pana Pritchard, a ministerstwo francuzkie z swéj strony oświadczy, że p. Bruat i d'Aubigny przekroczyli udzielone im instrukcye, przyczem Francya ma się zobowiązać, że w Marokko żadnych zaborów przedsiębrać nie będzie.

Rozeszła się wieść, że podróż króla do Anglii odłożona została do czasu nieoznaczonego.

Po powtarzanych zapewnieniach przez *Journal des Débats*, że Francya nie ma bynajmniéj zamiaru daléj rozszerzać swych posiadłości w Afryce, dzisiejszy *Globe* z uderzającym przyciskiem czyni tożsamo zapewnienie. »Francya, mówi ten dziennik, z różnych powodów nie może pragnąć żadnych zdobyczy w Marokko, a między innemi i dla tego, gdyż właśnie przez to zmusiłaby Anglię do wojny. Gibraltar jest kluczem do Malty, wysp Jońskich, Egiptu i drogi do Indyj. Za 20 lat cały indyjski handel wnijdzie znowu na dawną drogę, na któréj prowadzony był za czasów Alexandra, za czasów rzymian i podczas najświetniejszéj epoki Wenecyan.

List z Madrytu donosi, że po zbombardowaniu Tangeru, kilku oficerów i żołnierzy francuzkich, wbrew rozkazom xięcia Joinville, chciało na ląd wysiąść; ale konsul angielski, p. Hay udał się natychmiast do królewicza, i prosił go, aby na to nie zezwolił. Poczem eskadra francuzka odpłynęła do Kadyxu, a krnąbrni zostali w kajdany okuci. Bandera francuzka powiewała *przed* Tangerem (nie w Tangerze), ale żadna stopa nie wysiadła na ląd.

Zapewniają, że na radzie gabinetowéj, od bytéj zaraz po nadejściu ostatniéj depeszy od marszałka Bugeaud, p. Guizot był przeciwny przychyleniu się do żądanego przez tegoż marszałka przesłania nowych posiłków; wyższa atoli wola roztrzygnęła spór, i natychmiast wydano stosowne rozkazy, aby jak najspieszniéj posłano do Afryki żądane 20,000 wojska. Wiadomo, że marszałkowi, mającemu przy sobie zaledwie 9000 ludzi, zagraża 50tysięczna armia marokańska.

Bombardowanie Tangeru jest już trzeciem bombardowaniem, jakie Francya od roku 1830 uskuteczniа; dwa bowiem pierwsze, wymierzone były przeciw Antwerpii i San Juan d'Ulloa.

— *Londyn* 24 *Sierpnia.* —

Urodziny xięcia Alberta, który w poniedziałek skończy 25 lat swego życia, obchodzone będą z wielką uroczystością.

W dzienniku ministeryalnem *Morning Herald* czytamy: »Niektóre dzienniki angielskie wynurzają obawę, aby stan teraźniejszych stosunków nie spowodował wojny między Francyą i Anglią. Szczęściem, że rzecz ta wcale nie jest podobna do prawdy. Pomijając dobrodziejstwa i liczne korzyści, jakie wynikają z przymierza między temi dwoma wielkiemi konstytucyjnemi mocarstwami, rząd francuzki ma teraz więcéj niż jeden powód, aby pragnąć utrzymania przyjacielskich stosunków z Anglią. Dynastya zajmująca tron francuzki, nie jest bez nieprzyjaciół, tak wewnątrz, jak zewnątrz, musi ona mieć się na baczności przeciw niebezpieczeństwom, które jéj wewnątrz zagrażają, jak przeciw pretendentom zewnątrz. Prawda, że jeniusz i odwaga króla Filipa umiały zniweczyć wszelkie zabiegi, ale według naturalnego biegu rzeczy, czeka Francyę długa małoletność i rejencya. Wówczas to uczuje ona całą ważność przymierza z Anglią. Kiedy w r. 1840, gdy podobne okoliczności nie zachodziły, król Filip i pan Guizot przekładali pokój i przymierze angielskie nad wojnę; tem bardziéj przeto teraz ten monarcha i jego minister mają powód zachowania przyjacielskich stosunków z Anglią, tak w interessie dynastyi, jak i w interessie postępu cywilizacyi.«

Do Portsmouth nadszedł rozkaz, aby okręt liniowy *Victory* został obsadzony i do wyjścia pod żagle przygotowany. Do innych portów nadeszły podobne rozkazy, i uzbrojenia odbywają się nieprzerwanie. co pokazuje, że rząd na wszelki przypadek chce być przygotowany.

Syn O'Connella doniósł na ostatniem zgromadzeniu dublińskiego związku repealskiego, że zdrowie uwięzionego ojca w najlepszym znajduje się stanie, i że tenże proponuje między innemi, dla powiększenia liczby stronników, aby ile możności starano się jak najwięcéj pozyskać ludzi, którzyby złożyli śluby wstrzemięźliwości na czas ograniczony, to jest aż do zniesienia unii; zezwolenie ojca Mathew już podobno jest otrzymane; aby repealiści zobowiązali się aż do zniesienia unii nie używać tabaki, ani żadnych angielskich towarów rękodzielniczych, a od 30 maja 1845, jako rocznicy uwięzienia O'Connella, nie konsumowali żadnych akcyzie uległych, i w ogóle żadnych innych towarów, jak tylko irlandzkie, wszystko to w naśladowaniu znanych kroków osad angielsko-amerykańskich na początku ich rewolucyi.

Rozmaitości.

GIBRALTAR. CEUTA. TANGER.

Ciąg dalszy.

Beaucler, oficer angielski zostający na połowie żołdu, który w r. 1828 należał do angielskiéj kommissyi rządowéj, co z Gibraltaru udała się była do Marokko, i który po powrocie wydał w Londynie dziennik podróży swojéj, objawił wyraźnie to mniemanie, że zdobycie Marokku przez francuzów uczyniłoby Gibraltar posiadłością całkiem bezcenną dla Anglii, już z tego samego powodu, że twierdzy téj odciętyby został dowóz żywności z Berberyi. Twierdzenie to uznano za bardzo przesadzone, utrzymując, że przecież znajdują się w pobliżkości urodzajne prowincye Hiszpanii i Portugalii. Ale pominąwszy nawet to, że półwysep pirenejski zwolna może zupełnie wejdzie w przymierze z Francyą, to przecież z tego co się powiedziało, okazuje się dostatecznie, że główna ważność Gibraltaru, na przypadek gdyby Francya posiadała brzegi afrykańskie, znikłaby już dla tego samego, ponieważ Gibraltar nie panowałby już wtedy nad cieśniną, i istnienie jego własne byłoby mocno zagrożone, jeżliby odcięto mu przywóz prowiantu z brzegów marokańskich, bo z jednéj strony, pobrzeża Hiszpanii i Portugalii bynajmniéj nie są tak bogate jak marokańskie, z drugiéj zaś Anglia nie ma z pierwszemi dwoma krajami takich traktatów jak z Marokiem względem wolnego wywozu żywności dla Gibraltaru i dla floty swojéj.

Na miejscu tu będzie przy teraźniejszym stanie hiszpańsko-francuzkich nieporozumień z Marokkiem powiedzieć w końcu kilka słów o Ceucie i w ogólności o posiadłościach hiszpańskich nad brzegami marokańskiemi.

Ceuta, naprzeciwko Gibraltaru, -- cieśnina, jakeśmy wyżéj powiedzieli, ma tam 2 mile szerokości, -- leży na przylądku Almina, który tworzy wyskok góry Abyla; Abyla, jak ją nazywali starożytni, jako jednę z kolumn Herkulesa, z których drugą była skała Calpe (Gibraltar); Monte Acho, jak ją teraz nazywają Hiszpanie, albo Apeshil (góra małpia), jak ją nazywają Anglicy, u krajowców zaś nązywa się Dżebel-Musa. Jestto jedna z najmocniejszych twierdz hiszpańskich; można ją uważać za półwysep. Z długiego artykułu ministeryalnego dziennika hiszpańskiego *Tiempo* okazało się niedawno, że rząd hiszpański chce z bronią w ręku wymódz na marokanach, oprócz zadosyć uczynienia za wyrządzone Hiszpanii obelgi, także zabezpieczenie pozycyi Ceuty przez obsadzenie przywłaszczonego przez maurów territorium, oraz założenie szańców na brzegu dla obwarowania téj posiadłości hiszpańskiéj. W r. 1415 portugalczycy za panowania króla Don Juana, wydarli maurom Ceutę. Niedawno dopiero czytaliśmy w gazetach hiszpańskich: „Nowy komendant Ceuty otrzymał w katedrze ze zwykłą ceremonią buławę wodza, przez którą Ceuta na maurach zdobytą została.“ W r. 1580 dostała się ona Filipowi II. królowi hiszpańskiemu, i jest jedyne miejsce które po odłączeniu się Portugalii od Hiszpanii w r. 1640 pozostało pod panowaniem téj monarchii, i które też pozostawiła jéj Portugalia traktatem Lisbońskim z r. 1668.

Samo miasto Ceuta leży na przylądku Almina w nader powabnéj okolicy, otoczonéj obfitemi sadami, i posiadającéj najpiękniejszy klimat. Ma publiczne alee, wodotryski, stawy i t. p. Na najwyższym wierzchołku góry Acho stoi strażnica dla uważania poruszeń maurów, oraz okrętów, przechodzących przez cieśninę Gibraltarską. Posiada katedrę z biskupem sufraganem Sewilskim, 2 klasztory, 1 kościół parafialny i kilka kollegiów, około 3000 mieszkańców, nie licząc więźniów kryminalnych, przysyłanych tu z Hiszpanii. W ostatnich czasach znaczne massy marokańskiéj lekkiéj jazdy zbliżyły się do Ceuty, ale jest ona dobrze ufortyfikowana, ma wielkie zapasy potrzeb wojennych i liczną załogę, którą teraz jeszcze powiększono.
(*D. n.*)

Dostrzeżenia astronomiczne. -- Pan Arago, który został mianowany sprawozdawcą Kommissyi izby deputowanych, mającéj roztrząsać żądanie kredytu 94,000 fr. dla paryzkiego obserwatoryum, korzystał z téj okoliczności, aby panom deputowanym udzielić w swem sprawozdaniu niektórych rezultatów astronomicznych badań, jako np, iż za pomocą nowych teleskopów wyrachowano odległość gwiazdy 61 w konstellacyi Łabędzia. Ta gwiazda jest tak wielce oddaloną, iż jéj światło 10 lat padać musi nim się na ziemię dostanie, i że gdyby nagle zniknęła, namby się jeszcze przez 10 lat zdawało, iż ją widzim na niebie. Światło téj gwiazdy ubiega 77,005 mil drogi w każdéj sekundzie. Poczem opowiada pan Arago o gwiazdach podwójnych, o wadze ciał niebieskich, mianowicie, iż słońce 355,000 razy cięższe jest od naszéj ziemi, o formowaniu się gwiazd z mglistych plam, o powietrzni planety Wenus, o pokazujących się i znikających śnieżnych plamach Marsa, o pierścieniu Saturna, który 8000 godzin drogi odległy jest od swojéj gwiazdy, o wysokich górach księżycowych, z których 22 wyższe są od góry Montblanc, wreszcie o burzach na Jowiszu, gdzie chmury w jednéj godzinie 96 mil drogi ulatują i t. p.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Września.

Grom Ferdynand, Hoppen Ludwika ob., Deutsch Ewa ob., Ostaszewski Kazimierz ob., Błeszyński Wiktor ob., Wallenburg Fryderyk, Malski Dominik ob., Dzierzbicka Klementyna, Mistalska Maryanna, Rybarska Antonina, z Polski; -- Malinowski Henryk, Gostomska Barbara ob., Lisiecka Emilia ob., Perle Augustyna, Wentzl Antoni, Wentzl Marta, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Kempner Rozalia, Kempner Alexander, Fauvel Melania, Armiński Franciszek, Pobendowicz Dymitr, Slizewski, Dzierzbicki Adam, Pióro Łukasz, Dolasiński Rudolf, Radzymiński Wincenty ob., Chmielewski Felix ob., do Polski;

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 4748.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia kogo interessować może, iż stósownie do rozporządzenia Senatu z dnia 23 z. m. b. r. N. 4101 odbywać się będzie w biórach Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbie o godzinie 11 przed południem, w dniu 16 b. m. powtórna licytacya sprzedaży domu Rządowego Latarnia zwanego pod L. 266 na Zwierzyńcu

nad rzeką Rudawą stojącego, wciągu 6 tygodni od daty licytacyi rachując, zburzyć i materyał z niego uprzątnąć winnego, od zmniejszonéj kwoty złp. 100 na pierwsze wywołanie, któren najwięcéj ofiarującemu przyznanym zostanie. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* złp. 50 na termin zgłosić się winni, o warunkach zaś każdego czasu w godzinach biórowych w Wydziale wiadomość powziąść mogą.

Kraków d. 4 Września 1844 r.

Za Senatora Prezydującego,
Szpor.

(1r.) Z. Sekr. E. *Bogusławski.*

Nro 4587.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 19 b. m. i r. N. 4009 D. G. S. zawiadomia tych wszystkich których to interessować może, iż wystawioną zostaje na sprzedaż partya cynku 3000 centnarów wagi berlińskiej wynosząca, która częściowo lub w całości drogą deklaracyj sekretnych na dniu 19 Września b. r. sprzedaną zostanie; cena od któréj zaofiarowania czynionemi być winny, oznacza się na 31 złp. i 15 gr. za każdy centnar namienionéj wagi. Ktokolwiek zatem jest w chęci mienia udziału w kupnie tego cynku, winien w dniu wyżéj wymienionym złożyć przed godziną 1 z południa zapieczętowaną deklaracyą na ręce senatora Prezydującego w Wydziale Skarbowym, któraby obejmowała na wierzchu poświadczenie Kassy Głównéj, iż w niéj złożoną została kwota odpowiednia 1/10 części wartości téj partyi cynku jaką zgłaszający się nabyć sobie życzy, lub w razie gdyby deklaracya pocztą nadesłaną została, ta winna być opłaconą, nadejść przed upływem terminu oznaczonego, mieć na wierzchu napis wyrażający do czego się odnosi i wyszczególnioną kwotę jaka na *vadium* przy téj deklaracyi nadesłana została. Wartość cynku winna być obrachowana wedle ceny powyższéj, deklaracye wyraźnie i bez przekreśleń pisać, a ceny zaofiarowane literami wyszczególniać należy. Warunki jakie przy ostatniéj sprzedaży były obowiązującemi, i teraz obowiązywać będą które każdego czasu w Wydziale Skarbowym przejrzeć można; z tych zaś okazuje się, że cynk wystawiony do sprzedaży jest takim, jaki dotąd w cynkowniach skarbowych wytwarzano, i wydanym będzie przy cynkowniach zaraz po złożeniu przypadającéj za niego wedle najwyższego zaofiarowania należytości w namienionéj Kassie, a to za assygnacyami w Wydziale Skarbowym na kwitach sznurowych Kassy Głównéj, po okazaniu tychże wypisywanemi; tudzież że termin konieczny wypłacenia wzmiankowanéj należytości, jest oznaczony na dni 14 od chwili otrzymanego zawiadomienia rachując kto się przy licytacyi utrzymał, a nakoniec, że w razie jakiego nieszczęścia, wskutku którego cynk na sprzedaż wystawiony zostałby zniszczonym, tylko zwrot kaucyi lub zrobionych zaliczeń zapewnia się kupującemu, który na decyzyach w drodze administracyjnéj wydawanych poprzestać winien. Wzór deklaracyi zamieszcza się poniżéj.

Deklaracya.

Podpisany wiadomy warunków pod któremi Skarb Publiczny W. M. Krakowa sprzedaje cynk swego wyrobu, oświadcza niniejszém, iż warunki te przyjmuje, i wedle tych życząc sobie zakupić NN. (tu wyrazić ilość literami) centnarów cynku wagi berlińskiéj, ofiaruje za każdy centnar po złp. (wypisać zaofiarowaną cenę literami) i na pewność tego zobowiązania się 1/10 część wartości cynku wedle oznaczonego szacunku obrachowaną to jest złp. (ilość wypisać) do téj deklaracyi dołącza.

Pisałem w N i t. d. (tu wyrazić miejsce, dzień i rok, oraz Imię i Nazwisko swoje, a następnie deklaracyą tę zapieczętować i zaopatrzyć ją na wierzchu stósownym napisem do czego się odnosi, tudzież poświadczeniem złożenia rękojmi pieniężnéj w Kassie Głównéj.)

Kraków d. 26 Sierpnia 1844 r.

Za Senatora Prezydującego
Szpor.

(2r.) Za Sekr. E. *Bogusławski.*

SĘDZIA TRYBUNAŁU.

Komissarz upadłego handlu staroz. Mendla Färber w mieście Chrzanowie istniejącego.

Postępując wślad art 40 K. H. Ks. III. wzywa wierzycieli upadłego handlu staroz. Mendla Färber jako to: Wolfa Kinstler, Abrahama Ehrenpreis z Krakowa; Feiwla Goldberg, Cync Welnera i Herszlę Wiener z Chrzanowa; Abrahama Stern i Nathana Stern z Zorau; J. S. Kroh, Heimana Lasal, Gebr. Dyhirenfurth, Samuela Cyller i Markusa Neiken et Sohn z Wrocławia; aby na dniu 4 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa zgromadzić się zechcieli w sali posiedzeń Trybunału Wydziału II. dla podania stósownie do przepisu art. 44 K. H. Ks. III. potrójnéj listy potrzebnéj liczby Syndyków tymczasowych, która Trybunałowi do wyboru przedstawioną zostanie.

Kraków dnia 3 Września 1844 r.

W zastępstwie Kommissarza upadłego handlu Sędzia Trybunału

(1r.) J. *Sokalski.*

Doniesienie prywatne.